

dr hab. Zbigniew Jakubek, prof. uczelni  
Uniwersytet Rzeszowski  
Kolegium Nauk Humanistycznych  
Instytut Muzyki  
Ul. Dąbrowskiego 83  
35-040 Rzeszów

Rzeszów, 14 grudnia 2022

## **Recenzja w postępowaniu habilitacyjnym dra Ireneusza Wojtczaka**

### Zleceniodawca recenzji

Akademia Muzyczna im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku, Wydział Instrumentalny.

### Dotyczy

Uchwały Senatu nr 163/2022 z dnia 7 lipca 2022 roku, w sprawie powołania komisji habilitacyjnej w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego Panu dr. Ireneuszowi Wojtczakowi. Uchwała zawiera informację o powołaniu składu komisji habilitacyjnej. Decyzją Senatu zostałem mianowany recenzentem przewodu.

### Podstawowe dane o kandydacie

Muzyczne początki Pana Ireneusza związane są z Państwową Szkołą Muzyczna w Kutnie. Tam właśnie rozpoczął naukę gry w klasie klarnetu. Kilkanaście lat później, w 1995 roku został absolwentem Akademii Muzycznej w Gdańsku, jednak miało to miejsce na Wydziale Dyrygentury Chóralnej i Rytmiki. Fakt otwarcia przewodu doktorskiego na Wydziale Instrumentalnym jednoznacznie wskazuje na pewien związek z jego pierwszymi, być może życiowymi decyzjami, jakie zapadły jeszcze w PSM w Kutnie. Od 2005 do 2018 roku pracownik dydaktyczny AM Gdańsk, po obronie przewodu doktorskiego w 2019 roku został pracownikiem naukowo – dydaktycznym w stopniu adiunkta. Zawarty w dokumentacji wykaz osiągnięć bynajmniej nie skupia się na jednorodnej działalności artystycznej. Jego muzyczna aktywność naznaczona jest wszelkimi twórczymi dokonaniem, uzyskiwanymi nagrodami, muzycznymi projektami, w których brał udział (lub był ich inicjatorem), wreszcie współpracą z artystami z którymi dzielił scenę. W okresie od momentu otwarcia przewodu doktorskiego (2018 rok) ukazało się kilka płyt z udziałem Pana Ireneusza. Są to produkcje zarówno z jego solistycznym udziałem, jak również wydawnictwa, które zawierają muzykę jego autorstwa. Szczególnie dwa ostatnie, w tym przedstawione dzieło, to płyta z 2021 roku *Rom Tom Dada*

oraz *Suita Parzęczewska* z 2022 roku. W życiorysie artystycznym zawartym w dokumentacji wniosku o wszczęcie postępowania habilitacyjnego znajduje się zasobny wykaz koncertów oraz działań dotyczących działalności dydaktycznej, edukacyjnej. Zestawienie działalności od okresu przewodu doktorskiego nakreśla wizerunek Pana Ireneusza w sposób jednoznaczny jako bardzo dojrzałego i kreatywnego muzyka.

### Ocena autoreferatu

Autoreferat Pana dr Ireneusza Wojtczaka w jego początkowej części jest zbiorem informacji na temat zarówno jego rozwoju edukacyjnego, jak i naukowego. W opisie okresu edukacji muzycznej i pierwszych doświadczeń artystycznych pojawia się wątek fascynacji muzyką folkloru łęczyckiego. To rejon sąsiadujący z Kutnem, gdzie muzyczną młodość spędził Pan Wojtczak. Ten wątek życiorysu nie jest rozwinięty, natomiast habilitant zwraca uwagę na okres studiów i początku jego fascynacji muzyką improwizowaną. Jak łatwo zauważyć, zarówno okres studiów, jak i okres wejścia w życie artystyczne pokrywają się ze sobą, co jest częste i naturalne. Podkreśla też pewne oczarowanie improwizacją, która umiejscowiona jest poza formą, strukturą utworu, metrum i harmonią. To dzieje się równolegle z doświadczeniami wynikającymi ze współpracy scenicznej z artystami amerykańskimi. Pojawiają się tam następujące nazwiska i formacje: Dave Douglas, David Murray, Jamie Baum Septet, The Fonda / Stevens Group, Jim Black. Na etapie współpracy z muzykami amerykańskimi następuje powrót do muzyki folkloru, do korzeni z czasów, kiedy mieszkał i rozwijał się muzycznie w Kutnie. Pan Ireneusz wskazuje osobę Tadeusza Kubiaka, artysty ludowego, który stał się dla niego inspiracją. W efekcie zainteresowania habilitanta w sporej części zostały ukierunkowane w stronę folkloru. Istotnym jest też wspomniany w autoreferacie wątek spotkań z artystami z różnych dziedzin sztuki, co zdecydowanie poszerzyło horyzonty artystyczne habilitanta. Autoreferat zawiera całą masę rozważań i przemyśleń Pana Ireneusza w temacie ewolucji własnego warsztatu improwizatorskiego. Ten cytat jest w pewnym sensie formą podsumowania idei dzieła, jak również kierunku rozwoju samego artysty: „Być uwolnionym to móc badać różne aspekty muzyki, bo znając je i poszerzając o nich wiedzę, staje się wolny”.

### Ocena dzieła artystycznego

Jako szczególne dzieło artystyczne habilitant wskazał wydany album *Kapela Irka Wojtczaka – RomTomDada*, który został zarejestrowany i wydany w 2021 roku. Niestety zawartość płyty nie jest wyszczególniona w podpunkcie c) autoreferatu. Można się o niej dowiedzieć z samego wydawnictwa lub z analizy zawartości dokumentacji w podpunkcie d).

1. Kujon
2. Chodzony
3. Ober

4. Chodzony
5. Mazur
6. Polka
7. Mazur
8. Ober
9. Leczycok

W nagraniu płyty udział wzięli:

Ireneusz Wojtczak – tenor i sopran saksofon

Tomasz Dąbrowski – trąbka

Maksymilian Mucha – kontrabas

Jan Emil Młynarski – perkusja

Dzieło ma charakter autorski z racji wkładu aranżacyjnego, produkcyjnego i wykonawczego. Zestaw kompozycji jest dobrany i zaranżowany spójnie, nic nie można tej koncepcji zarzucić w kontekście całości. Skoro o spójności mowa, to pominię analizę poszczególnych utworów. Bardziej stosowne w tym momencie byłoby odniesienie się do całej zawartości dzieła. Bywa często, że album autorski jest efektem inspiracji mających swoje korzenie w wielu gatunkach muzyki. Ujawniają się one po latach artystycznych doświadczeń oraz przemyśleń i mam wrażenie, że tak jest również w tym przypadku. Jak można byłoby ująć całość jednym zdaniem? Myślę, że najlepiej zrobił to habilitant w autoreferacie: *„W muzyce ludowej nie stawiam na precyzję odtwórczą tradycyjnych form wykonawczych. W pracy tej pragnę pokazać wachlarz możliwości jej asymilacji z muzyką i improwizacją współczesnego jazzu”*. Co uderza przy wstępnym odsłuchaniu dzieła? Trudno nie zauważyć pewnej przejrzystości brzmienia. Czy to jest tylko kwestia natury technicznej, czy jest to może brak instrumentu harmonicznego? Nie, to wynik nakładu pracy przy komponowaniu, aranżowaniu, czyli istotnych przemyśleń na etapie powstawania całości. To jest rezultat pewnej dbałości o finalny kształt od samego początku. W efekcie otrzymany materiał słucho się dosyć komfortowo. Niewątpliwie atutem opracowań jest prostota przekazu, z jaką artyści docierają do ucha słuchacza. Prostota, o której piszę, to koegzystencja dobrze pojętego muzycznego minimalizmu, wyczucia oczekiwań słuchacza, jak również artystycznego doświadczenia i dojrzałości. Ten walor bywa nieuchwytny, artyści toczą o niego batalię często bez rezultatu. W tym wypadku przekaz kierowany do odbiorcy jest komunikatywny. Dzieło jest przykładem produkcji stworzonej nowocześnie, mającej wiele walorów artystycznych. Jednym ze sposobów osiągnięcia nietuzinkowego brzmienia jest brak zastosowania pogłosów, skutkiem czego materiał brzmi nieco surowo, upodabniając się do naturalnych dźwięków spoza studia. To techniczna strona rejestracji i w konsekwencji brzmienia materiału. W sferze aranżacji jest podobnie. Brak instrumentu harmonicznego powoduje pewną przejrzystość, ale co za tym idzie z pewnością dyskomfort grania, który na swój sposób uzupełniają muzycy. Ciekawym rozwiązaniem jest naśladowanie charakterystycznego, rytmicznego „kołysania”, znanego z muzyki folkloru, które Jan Młynarski spróbował powielić, a w ślad za nim wszyscy muzycy. Materiał przedstawiony

do oceny jest z jednej strony unikatowy, zaś z drugiej nieco przewidywalny. Pisząc o jego unikatowości, mam na myśli przede wszystkim jego charakter. Poza wspomnianymi wątkami aranżacyjnymi, produkcyjnymi, itp., podkreśliłbym ogromny wkład muzyków w samo dzieło. Nie każde grono artystów mogłoby wykazać się tak wielką świadomością pełnionej roli w zespole. To dowód na zapobiegliwość habilitanta w nieprzypadkowym doborze składu muzyków do nagrań. Pisząc o przewidywalności, mam na myśli przede wszystkim struktury utworów. Zazwyczaj mają budowę *Temat + Improwizacje + Temat*, choć nie jest to regułą. Czy należy traktować to jako wartość ujemną? Myślę, że nie do końca. Przy tak krótkich tematach, które bazują niejednokrotnie na krótkich motywach, podejmowanie próby zrobienia z nich wielkoformatowego dzieła mogłoby się nie udać. Być może właśnie wątki improwizowane są trafionym rozwiązaniem. W kwestii samej improwizacji, w punkcie a) załączonej dokumentacji znajdziemy wiele wyjaśnień habilitanta dotyczących koncepcji improwizacji, jej zastosowań, itp. To zarazem zbiór przemyśleń habilitanta na temat szeroko rozumianej improwizacji. Finalnie, całość zawartości dzieła zachęca do obserwowania bieżących, artystycznych poczynąń Pana Ireneusza Wojtczaka. Dzieło przyjmuję bez zastrzeżeń, oceniając go pozytywnie.

### Dorobek artystyczny

Informacje zawarte w autoreferacie potwierdzają znaczącą aktywność artystyczną zarówno na polu wykonawczym, wydawniczym, jak i edukacyjnym. To dorobek 25 lat pracy artystycznej obejmujący różne pola działalności. Zawartość części drugiej to forma podsumowania całego życiorysu artystycznego Pana Wojtczaka. Na ponad dziesięciu stronach zgromadzone są kompletne informacje o jego wszelkich dokonaniach. Część trzecia dokumentacji jest zbiorem informacji o osiągnięciach habilitanta od momentu otrzymania stopnia doktora, co miało miejsce w 2019 roku. Od tamtego czasu zgromadził na swoim koncie osiem wydawnictw płytowych, w których brał udział zarówno jako solista, jak również autor (współautor) muzyki. W wykazie ważniejszych koncertów i wydarzeń artystycznych widnieją pozycje bardzo zróżnicowane - od zagranicznych koncertów klubowych, tras koncertowych z okazjonalnym programem, po międzynarodowe festiwale, itp. Habilitant posiłkuje się wieloma różnymi formami wypowiedzi, sięgając poza muzykę do sfery teatru, sztuki, szeroko rozumianego performance'u. Pan Ireneusz spełnia się również jako dyrygent i aranżer. To zaświadcza o jego szerokich horyzontach, o jego kreatywności, otwarciu na realizację wielu projektów. Podsumowując, w wykazie znajdziemy wiele znaczących, międzynarodowych projektów, festiwali i wydarzeń. Celowo pominąłem próbę wypunktowania i wskazania określonych koncertów i wydarzeń, ponieważ habilitant wskazał ich dosyć dużo. Ich klasyfikacja pod kątem artystycznej wagi i znaczenia dla kultury do końca nie ma sensu. Z pewnością jednak należy przypomnieć, że gro dokonań habilitanta miało miejsce w okresie trudnym dla polskiej kultury z racji pandemii koronawirusa. Czas ten łączył się z wielkim ograniczeniem wydarzeń artystycznych z racji obostrzeń sanitarnych. W obliczu tego, wykaz dokonań uważam za

wystarczający do stwierdzenia ciągłej aktywności artystycznej Pana Ireneusza. Przedstawiony dorobek zaświadcza jak najlepiej o jego dokonaniach.

### Dorobek dydaktyczny i naukowy

Pan dr Ireneusz Wojtczak związany jest z Akademią Muzyczną w Gdańsku od 2005 roku. Do 2018 roku był pracownikiem dydaktycznym tamtejszej uczelni, a po obronie przewodu doktorskiego w 2019 roku został pracownikiem naukowo – dydaktycznym w stopniu adiunkta. Uzyskany stopień doktora był naturalnym następstwem jego naukowego rozwoju. Zwraca uwagę fakt otrzymania Nagrody Rektora III stopnia, co jest najlepszą rekomendacją jego osiągnięć jako pracownika uczelni muzycznej. Otrzymana nagroda miała miejsce w 2020 roku, czyli w czasie trwania pandemii. Był to trudny okres zarówno dla sfery muzyki, jak i osiągnięć dydaktyczno-naukowych. Niezależnie od przeciwności losowych, habilitant wziął udział w dwóch międzynarodowych wydarzeniach. W 2020 roku prowadził warsztaty muzyczne z improwizacji w Portlethen Academy w Aberdeen w Szkocji. Z kolei w 2021 roku na polsko-duńskim festiwalu muzyki awangardowej Idealistic, został zaproszony do panelu dyskusyjnego na temat: „Czy na rynku muzycznym jest jeszcze możliwy idealizm – miejsce na indywidualne poszukiwania i bezkompromisowość?”. Niestety, w dokumentacji próżno szukać informacji dotyczących pracy na uczelni. Dorobek dydaktyczny habilitanta nie jest w tej sytuacji imponujący, z pewnością jednak działalność artystyczna jest jego bazą do wszelkich działań.

### Konkluzja

Z przedstawionych informacji, z zawartości zaprezentowanego do oceny dzieła można wyciągnąć wniosek, że Pan dr Ireneusz Wojtczak jest wszechstronnym muzykiem i artystą z bardzo ciekawą osobowością. Jego wykaz dokonań artystycznych jest potwierdzeniem różnorodności prowadzonych działań w sferze muzyki. Godna uwagi i podkreślenia jest chęć habilitanta do realizacji nietuzinkowych projektów, jak choćby przedstawione dzieło w opiniowanym przewodzie. Nie bez znaczenia jest łączenie w wielu projektach Pana Ireneusza różnych dziedzin sztuki, przez co wykraczanie poza sferę muzyki czyni je z pewnością atrakcyjnymi. Habilitant nie stroni od organizacji wspomnianych wydarzeń, przez co jeszcze bardziej poszerza zakres swojej działalności. Większość muzyków nie prowadzi naukowej aktywności w rozumieniu badań teoretycznych, jednak dorobek artystyczny i dydaktyczny należy uznać za formę ekwiwalentu dokonań naukowych. Wyszczególniony dorobek z pewnością przyczynił się do społecznego rozwoju muzyki nie tylko w wymiarze lokalnym. Międzynarodowe projekty zawierające polski folklor z pewnością służą promocji naszej kultury, co nie jest zbyt często widziane na rynku muzycznym. Potencjał, jakim dysponuje Pan dr Ireneusz Wojtczak, jest gwarancją jego dalszego rozwoju w sferze artystycznej i pedagogicznej. Wykazana aktywność na płaszczyźnie artystycznej i dydaktycznej oraz przedstawiony jako szczególne osiągnięcie artystyczne album *Kapela Irka Wojtczaka* –

*RomTomDada*, wnoszą wkład w rozwój nie tylko sfery jazzowej instrumentalistyki, ale również w szerszym kontekście dyscypliny sztuk muzycznych. Stwierdzam, że zostały spełnione wymagania obowiązującej ustawy.

Osiągnięcia Pana dra Ireneusza Wojtczaka przyjmuję.

dr hab. Zbigniew Jakubek, prof. uczelni

Handwritten signature of Zbigniew Jakubek in blue ink.